

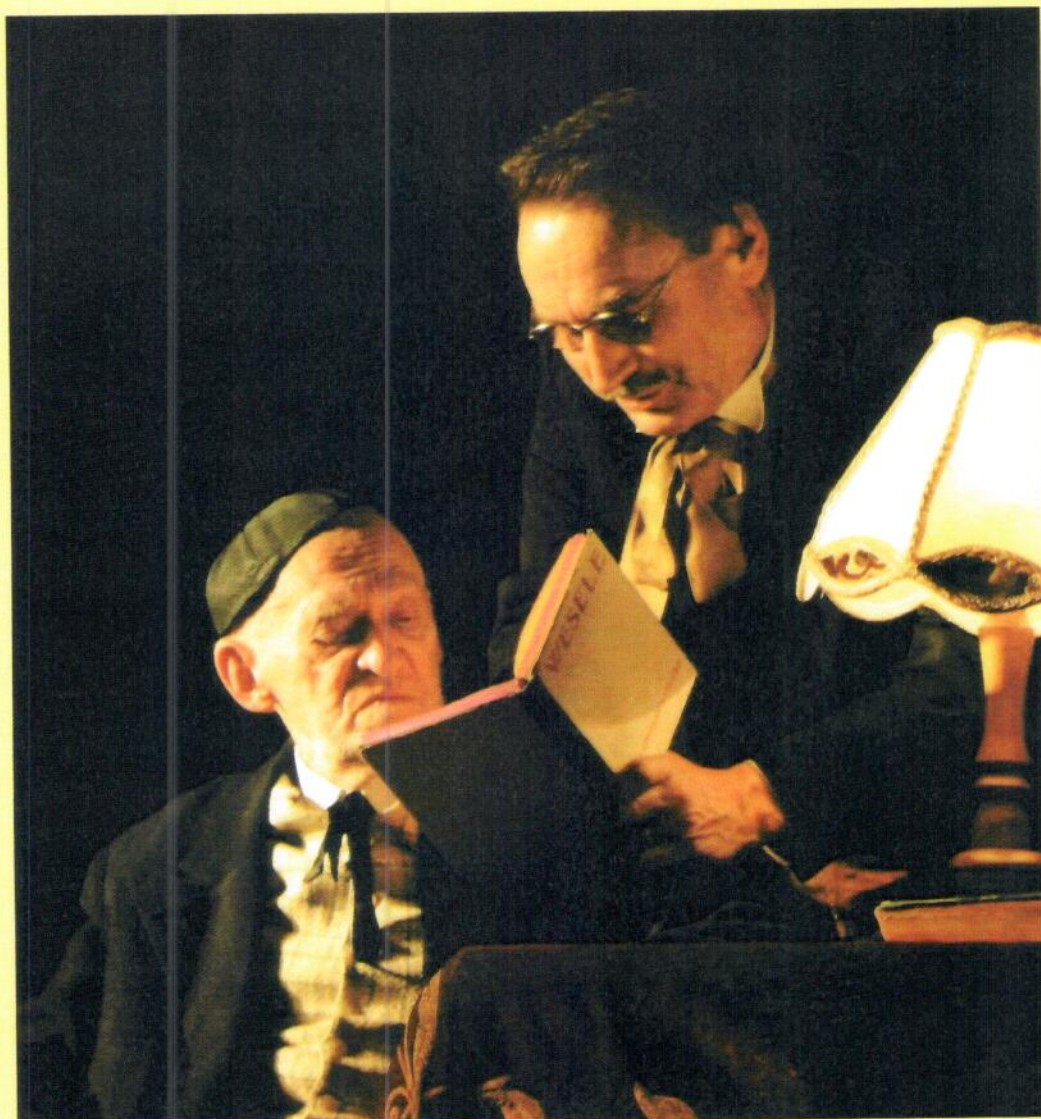


lipiec-sierpień

7-8/2012

PALESTRA

Pismo Adwokatury Polskiej



Beata Paxford

GŁOSA DO UCHWAŁY SĄDU NAJWYŻSZEGO Z 19 MARCA 2010 R., III CZP 6/10¹

Teza głosowanej uchwały brzmi:

Bankowemu tytułowi egzekucyjnemu może być nadana klauzula wykonalności, jeżeli w tytule tym czynność bankowa, z której wynikają dochodzone roszczenia, wskazana jest w sposób umożliwiający jej zindywidualizowanie i zakwalifikowanie jako czynności bankowej.

Uchwała SN w kwestii podstaw prawnych do wystawiania skutecznego bankowego tytułu egzekucyjnego (BTE) powstała w wyniku zgłoszenia przez Sąd Okręgowy W.-P. w W. następującego zagadnienia prawnego: „Czy na podstawie art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jednolity: Dz.U. 2002 nr 72 poz. 665 ze zm.) możliwe jest nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, w którym oznaczono, że zadłużenie dłużnika wynika z opisanej w tym tytule umowy ramowej i transakcji zawieranych na jej podstawie, przy czym transakcje te są terminowymi operacjami finansowymi, a tym samym czy został spełniony ustawowy warunek oznaczenia czynności bankowej, z której wynikają dochodzone roszczenia banku w rozumieniu art. 96 ust. 2 ww. ustawy?”

Bank M S.A. w W. i spółkę M. sp. j. łączyła umowa ramowa zawarta w 2007 roku, dotycząca zawierania transakcji terminowych. W związku z faktem, że zadłużenie spółki przekroczyło 2 mln PLN, Bank zdecydował się na wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego obejmującego tę kwotę. Wierzyciel Bank M. S.A. w W. wniósł o nadanie klauzuli wykonalności wystawionemu przez siebie BTE przeciwko dłużnikowi M. sp. j. z siedzibą w M. Referendarz sądowy uwzględnił wniosek Banku, wydając postanowienie, które zostało następnie zaskarżone przez spółkę. Sąd Rejonowy w W., po rozpatrzeniu skargi dłużnika, ponownie uwzględnił wniosek. Dłużnik złożył zażalenie na postanowienie sądu. Podczas analizy zażalenia przez Sąd Okręgowy W.-P. w W. pojawiło się wskazane powyżej zagadnienie prawne, które zostało przekazane Sądowi Najwyższemu. Bank, wystawiając BTE, powołał się na tak sformułowane oznaczenie

¹ Lex Polonica nr 2207032, „Biuletyn SN” 2010, nr 3.

czynności bankowej: „w księgach rachunkowych banku figuruje zadłużenie dłużnika z tytułu umowy ramowej zawartej dnia 11.12.2007 i transakcji zawieranych na podstawie powyższej Umowy Ramowej”. Powstała zatem istotna wątpliwość, czy tak opisana czynność stanowi czynność bankową w rozumieniu art. 5 ustawy Prawo bankowe i czy zatem wystawiony przez Bank tytuł spełnia wymogi formalne instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego w rozumieniu art. 96 i następnym ustawy Prawo bankowe. **Sąd Najwyższy nie udzielił odpowiedzi wprost, ale wskazał, że wystarczające (dla ważności BTE – przypis autorki) byłoby umieszczenie w tytule czynności bankowej, z której wynika roszczenie banku. Przy czym czynność ta powinna być wskazana w sposób, który pozwoli na zaklasyfikowanie tej czynności jako czynności bankowej (w rozumieniu ustawy Prawo bankowe – przypis autorki).**

Instytucja bankowego tytułu egzekucyjnego uznawana jest za jedną z najbardziej kontrowersyjnych instytucji na gruncie Prawa bankowego². Bankowy tytuł egzekucyjny stanowił też przedmiot analizy Trybunału Konstytucyjnego, który badał zgodność tej instytucji z Konstytucją [patrz: orzeczenie TK z 16 maja 1995 r., sygn. akt K. 12/93, uznające zgodność z Konstytucją BTE (na gruncie ustawy Prawo bankowe z 1989 r.); wyrok TK z 26 stycznia 2005 r., sygn. akt P 10/04]. Kontrowersje wokół BTE wynikają po części z faktu, że omawiana instytucja należy do tzw. przywilejów bankowych (obok np. potrącenia bankowego czy hipoteki bankowej), a zatem uprawnień przynależnych co do zasady jedynie bankom w rozumieniu art. 2 ustawy Prawo bankowe.

Istotą BTE jest możliwość szybszego zaspokojenia się przez bank z majątku dłużnika. Bank wystawia własny (tj. bankowy) tytuł egzekucyjny na podstawie przepisów art. 96 i 97 ustawy Prawo bankowe przeciwko dłużnikowi, który dokonał z bankiem czynności bankowej. Egzekucja na podstawie BTE została określona także przepisami ustawy Kodeks postępowania cywilnego (art. 776 i dalsze), gdzie art. 786² k.p.c. (klauzula dla bankowego tytułu egzekucyjnego) stanowi *expressis verbis*: „W postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu sąd bada, czy dłużnik poddał się egzekucji oraz czy roszczenie objęte tytułem wynika z czynności bankowej dokonanej bezpośrednio z bankiem (...)”. Z punktu widzenia niniejszej glosy istotną będzie kwestia istnienia i właściwego udokumentowania czynności bankowej, wymagana dla skuteczności i ważności BTE w rozumieniu ustawy Prawo bankowe.

Historia BTE sięga prawa bankowego II Rzeczypospolitej³, gdzie dowody zobowiązania z wyciągami z ksiąg banku uzyskały moc tytułów egzekucyjnych⁴. Przywilej BTE został utrzymany w systematyce prawa bankowego także po II wojnie światowej. Przy czym, w związku z reformą prawa bankowego w duchu gospodarki socjalistycznej, jedynie Narodowy Bank Polski został przez ustawodawcę wyposażony w przywilej wy-

² Zob.: A. Janiak, *O przywilejach bankowych*, „Prawo Bankowe” 2000, nr 9; B. Smykla, *Prawo bankowe. Komentarz*, C.H. Beck 2011, s. 383; A. Kawulski, *Prawo bankowe. Vademecum*, EWSPA, Warszawa 2010, s. 63; E. Rutkowska-Tomaszewska, M. Warchałowska, *Odsetki i sposób ich oznaczenia w bankowym tytule egzekucyjnym*, PPH 2011, nr 1, s. 29 i n.

³ P. Kasprzyk, *Bankowy tytuł egzekucyjny w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, „Zeszyty Studenckie Koła Naukowego Prawa Finansowego”, Wydział Prawa Uniwersytetu Gdańskiego, wyd. Gdańsk Assembly 2007, s. 143–150.

⁴ *Ibidem*.

stawiania bankowych tytułów wykonawczych (*ibidem*). W ustawie o prawie bankowym z 13 kwietnia 1960 r. uprawnienie to objęło także inne banki państwowe. Zmiany ustrojowe po 1989 r. objęły także prawo bankowe, i ustawa z tegoż roku rozszerzyła przywilej wystawiania bankowych tytułów wykonawczych na wszystkie banki, poszerzony został także katalog podmiotów, przeciwko którym tytuł ten mógł zostać skutecznie wystawiony. Instytucja BTE znana nam obecnie została wprowadzona do polskiego Prawa bankowego ustawą z 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, gdzie zmieniono bankowy tytuł wykonawczy na bankowy tytuł egzekucyjny. Na mocy tejże ustawy egzekucja z BTE możliwa była jedynie na podstawie przepisów ustawy k.p.c.⁵ W nowelizacji Prawa bankowego (1997 r.) dokonano „uogólnienia” podstawy do wystawienia BTE, wymagając jedynie oznaczenia czynności bankowej, na mocy której BTE wystawiono.

Obecnie art. 96 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe wyraźnie stanowi, że jednym z głównych wymogów formalnych dla wystawienia ważnego BTE jest oznaczenie czynności bankowej, z której wynika dochodzone roszczenie. Oznaczenie to powinno być dokonane w sposób na tyle jasny i zrozumiały, że czy to po stronie sądu badającego BTE, czy stron nie może budzić wątpliwości, że chodzi o czynność bankową w rozumieniu art. 5 ustawy Prawo bankowe. Jednocześnie oznaczenie to powinno być rozpatrywane przez sąd nie tylko *in concreto* w odniesieniu do danego stanu faktycznego, ale także w odniesieniu do zgodności BTE z przepisem art. 5 ustawy Prawo bankowe.

Artykuł 5 ustawy Prawo bankowe dotyczy czynności bankowych. Przy czym w doktrynie⁶ uznaje się, że brak jest obecnie legalnej definicji czynności bankowej. Dodatkowo doktryna⁷ rozróżnia czynności bankowe *sensu stricto* i czynności bankowe *sensu largo*. Czynności bankowe *sensu stricto* ujęte zostały w art. 5 ust. 1 p.b. i obejmują one tzw. względny monopol bankowy. Oznacza to, że czynności bankowe wymienione w ust. 1 komentowanego artykułu powinny być, co do zasady, wykonywane wyłącznie przez banki (aczkolwiek inne podmioty mogą wykonywać te czynności, jeżeli przepisy odrębnych ustaw uprawniają je do tego – *vide*: ustawa o SKOK-ach).

Czynności bankowe *sensu largo* obejmują te czynności, których wykonywanie nie zostało ustawowo zastrzeżone jedynie dla banków (art. 5 ust. 2 p.b.). Jedną z nich stanowią terminowe operacje finansowe (art. 5 ust. 2 pkt 4 p.b.), na podstawie których w analizowanym stanie faktycznym Bank wystawił BTE. W doktrynie (B. Smykla, *Prawo bankowe*, s. 49) przyjmuje się, że czynności bankowe wymienione w art. 5 p.b. mają charakter katalogu zamkniętego i tylko te czynności mogą być faktycznie uznane za czynności bankowe. Nie ma zatem możliwości kreowania przez bank czy inny podmiot innej czynności bankowej, niewymienionej w art. 5 p.b.

W analizowanej sprawie Bank, wystawiając BTE w oznaczeniu czynności bankowej, nie powołał się na żadną z czynności wymienionych w art. 5 p.b. Zamiast tego Bank użył sformułowania „założenie z tytułu umowy ramowej i transakcji zawartych na (jej) podstawie”. Instytucja umowy ramowej nie stanowi w żadnym wypadku czyn-

⁵ *Ibidem*.

⁶ E. Fojcik-Mastalska, *Prawo bankowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2010, s. 190; *Prawo bankowe*, pod red. F. Zolla, Zakamycze 2005, s. 88; R. Kaszubski, A. Tupaj-Cholewa, *Prawo bankowe*, Wolter Kluwers, Warszawa 2010, s. 32 i n.

⁷ *Ibidem*.

ności bankowej w rozumieniu Prawa bankowego. Jest to umowa nienazwana, której funkcja i znaczenie podlegają nieustannym analizom ze strony doktryny prawa cywilnego i handlowego⁸. W doktrynie⁹ wykształciły się różne koncepcje dotyczące definicji umowy ramowej, jej znaczenia dla stron oraz obowiązków wynikających z jej zawarcia. M. Romanowski¹⁰ wskazuje stanowisko pluralistyczne i monistyczne w kwestii charakteru prawnego umowy ramowej. Zgodnie z pierwszym poglądem umowa ramowa nie wywołuje skutków obligacyjnych dla stron; stanowi raczej przygotowanie (zakreśla ramy) do zawarcia umowy głównej. Z kolei stanowisko monistyczne wyklucza możliwość stopniowego zawierania umów. Umowa ramowa powinna zawierać te postanowienia, w ramach których poruszać się będą strony, zawierając umowę główną. Zdaniem M. Romanowskiego¹¹ umowa ramowa ma charakter umowy organizującej współpracę, która nie określa ściśle przedmiotu świadczenia. Odmienny pogląd w doktrynie¹² dotyczy charakteru prawnego umowy ramowej, a w szczególności jej skuteczności. Zawarcie umowy ramowej powoduje powstanie obowiązku dokonania określonych czynności dla stron, czynności, które zostały określone w umowie ramowej. Istotną kwestią jest tutaj długotrwały charakter współpracy stron, który z uwagi na swoją specyfikę nie może podlegać takiej typizacji, aby mógł on stać się umową nazwaną na gruncie prawa cywilnego. Zwolennicy tego poglądu stoją na stanowisku, że umowa ramowa (w przeciwieństwie do umowy przedwstępnej) nie zawiera istotnych postanowień umowy głównej i dlatego strona nie jest uprawniona do wystąpienia z roszczeniem o wykonanie zobowiązania przez drugą stronę. Nie wyklucza to jednak możliwości powstania odpowiedzialności na gruncie art. 471 k.c. w stosunku do strony, która odmówiła wykonania świadczenia.

Zważywszy na przedstawione powyżej poglądy, można stwierdzić, że zawarcie umowy ramowej nie rodzi z zasady obowiązku zawarcia umowy głównej po stronie kontrahentów. W analizowanej sytuacji będziemy mieć do czynienia z umową ramową, której celem było stworzenie ram organizacyjno-prawnych do zawierania umów realizacyjnych. Bank i spółka zawarły umowę ramową, która miała regulować w praktyce wykonywanie przez Bank zleceń spółki co do zawierania transakcji na instrument pochodny. Współpraca na linii bank–klient w zakresie transakcji derywatywnych może mieć różny charakter w zależności od potrzeb klienta. W przypadku tzw. terminowych transakcji finansowych klient zleca bankowi zawarcie transakcji na tzw. forward, gdzie punkt odniesienia dla wartości transakcji stanowi wybrany przez strony instrument bazowy (gł. waluta obca, np. EUR/PLN, EUR/USD, USD/PLN). Tego typu transakcje wybierane są przez tych klientów, których działalność gospodarcza jest w jakikolwiek sposób wrażliwa na wahania kursów walut. Stąd też, z reguły dla klienta, celem takich transakcji będzie tzw. hedging, czyli minimalizacja ryzyka wynikającego ze zmiany wartości czynnika istotnego dla klienta z punktu widzenia wykonywanej przez niego działalności. W praktyce do wykonywania takich transakcji banki nie zawierają umowy

⁸ Zob.: G. Domański, *Umowa ramowa*, WPr, Warszawa 1989; M. Romanowski, *Umowa zlecenia maklerskiego a koncepcja umowy ramowej*, *System Prawa Prywatnego*, t. 9, s. 132 i n.

⁹ *Ibidem*; A. Koch, J. Napierała, *Umowy w obrocie gospodarczym*, Zakamycze 2006, s. 42 i n.

¹⁰ M. Romanowski, *Umowa zlecenia*.

¹¹ *Ibidem*.

¹² A. Koch, J. Napierała, *Umowy w obrocie*.

głównej (np. na realizację zlecenia kupna określonej ilości instrumentu bazowego), ale umowę ramową, której celem jest oznaczenie zakresu współpracy stron, jak również ich praw i obowiązków. Klienta obok umowy ramowej wiążą także procedury bankowe związane z wykonywaniem danego rodzaju transakcji, a ujęte w regulaminie, który zazwyczaj stanowi integralną część umowy ramowej. Pytanie, jakie się zatem nasuwa, to obowiązki i prawa stron wynikające z zawarcia takiej umowy. Powołując się na przedstawione powyżej poglądy, należałoby uznać, że zawarcie umowy ramowej z zasady nie powoduje powstania zobowiązania do świadczenia po którejkolwiek ze stron. Przyjęcie takiego założenia oznaczałoby, że bank nie byłby zobowiązany do zawarcia transakcji zleconych przez klienta. Oznaczałoby także zakwestionowanie bezpieczeństwa i pewności obrotu gospodarczego, gdyż strony *de facto* nie miałyby pewności, że transakcje, którymi są zainteresowane, zostaną zawarte. Jest to szczególnie ważne z punktu widzenia relacji łączących klienta z bankiem – instytucją zaufania publicznego.

Kwestia praw i obowiązków wynikających z zawarcia umowy ramowej nie jest jednak przedmiotem niniejszej analizy. Jednakże z uwagi na fakt, że komentowana sytuacja powstała na gruncie jej zawarcia, autorka uznała za uzasadnione podniesienie tego problemu.

Wystawiony przez Bank bankowy tytuł egzekucyjny, jak wskazano we wstępie, nie odnosił się do czynności bankowej *sensu largo*, a jedynie powoływał się w swojej treści na umowę ramową. Jak stwierdzono powyżej, umowa ramowa nie ma z zasady charakteru wiążącego, a w przypadku umów zawieranych na transakcje derywatywowe tworzy ramy współpracy pomiędzy stronami. Bankowy tytuł egzekucyjny wystawiony na podstawie zobowiązań Spółki wynikłych z umowy ramowej nie stanowi w istocie BTE w rozumieniu ustawy Prawo bankowe i jako taki nie ma mocy BTE. Stąd też trudno uznać za trafne stanowisko referendarza sądowego, który w pierwszej instancji wniosek uwzględnił. Tak wystawiony bowiem BTE nie spełniał wymogów ustawowych wymaganych dla tej instytucji. Nie zawierał bowiem przedmiotowo istotnego elementu BTE, jakim jest oznaczenie czynności bankowej. Przepis art. 96 i 97 ustawy Prawo bankowe zawiera na tyle jasne i precyzyjne sformułowanie dotyczące wymogów co do treści BTE, że Bank nie może dowolnie kształtować treści prawa, którego granice wyznaczają przepisy ustawy. Ponadto takie zachowanie Banku, jak w analizowanej kwestii (tj. powołanie się w BTE na roszczenie wynikające z umowy ramowej), stoi w sprzeczności z charakterem prawnym instytucji umowy ramowej oraz przede wszystkim z przepisami ustawy Prawo bankowe (art. 96 i 97 w zw. z art. 5). Nawet jeśli w ramach umowy ramowej Bank zawierał różne transakcje (np. transakcje opcyjne i forward), to podstawą prawną tych transakcji jest czynność bankowa wyrażona w art. 5 ust. 2 pkt 4 ustawy Prawo bankowe. Kwestia tego, czy transakcje terminowe dotyczyły takiego, czy innego derywatu, nie ma tu znaczenia. Bank, chcąc wystawić ważny i skuteczny BTE, musi określić konkretną czynność prawną w rozumieniu przepisów ustawy Prawo bankowe. Stąd też za trafne należy uznać stanowisko Sądu Najwyższego.